

# Jaros, I w g

I w g&#322;owie si&#281; nie mie&#347;ci  
by dotkn&#261;&#322; j&#261; popie&#347;ci&#322;  
bo ona zraniona  
pod &#347;cian&#261; skulona  
i w g&#322;owie si&#281; nie mie&#347;ci  
wybaczy&#263; mu wykre&#347;li&#263;  
kochanka znajoma dziewczyna i &#380;ona  
poca&#322;unek wyj&#281;ty z portfela  
zu&#380;yty gest b&#oacute;lu nie ukoi  
mia&#322;o zagoi&#263; si&#281; do wesela  
od dawna nic si&#281; w &#380;yciu nie goi  
stany w mi&#322;o&#347;ci stany zastane  
trzeba wyja&#347;nia&#263; i chce&#263; wyja&#347;ni&#263;  
za proste s&#322;owa zjada rozmowa  
cicho szele&#347;ci ci&#261;g&#322;y brak tre&#347;ci  
i w g&#322;owie si&#281; nie mie&#347;ci...  
podci&#281;ty kwiat kolejna rocznica  
zap&#322;aony uczu&#263; abonament  
jest jeszcze jedna jest tajemnica  
&#380;e jest kto&#347; nowy niekoniecznie na sta&#322;e  
sprawy zmy&#347;lonie k&#322;amstwa przesadne  
emocje poni&#380;ej zera  
bliskie spotkania prania wstawiania  
brak nami&#281;tno&#347;ci rzucone ko&#347;ci  
i w g&#322;owie si&#281; nie mie&#347;ci...